

Sytuacja Lameli jest w ostatnich dniach tematem numer jeden w Romie. Głównie na ten temat, wypowiadają się w mediach dziennikarze i eksperci calcio...

Roberto Renga dla *Radio Radio*:

- Sabatini pozyskał i sprzedał w ostatnich dwóch latach liczbę graczy, która jest moim zdaniem rekordowa we Włoszech i w Europie.

Guglielmo Timpano dla *Radio Manà Manà Sport*:

- Amerykański projekt jest nieudany: 30 graczy pozyskanych przez Sabatiniego, zaciąg znad morza, który nie zaprowadził daleko. Po ewentualnej sprzedaży Lameli, idea zbudowania młodej i ambitnej drużyny całkowicie by upadła.

Fabio Maccheroni dla *Radio Manà Manà Sport*:

- Roma nigdy nie powiedziała oficjalnie, że nie sprzedaje Lameli, dała jedynie do zrozumienia, że jej dyrektorzy byli w Londynie, aby próbować sprzedać Borriello. Martwię się, gdyż uważam, że kierownictwo klubu ze stolicy nie chce zastąpić Osvaldo, a w zasadzie Giallorossi nie zainwestują w klasowego napastnika. W tym momencie mydli się oczy kibicom: nie ma już projektu, nie ma prezydenta z jasnymi pomysłami, a osoby bliskie Bostończykowi, nie wykonują dobrej pracy.

Francesco Oddo Casano dla *Radio Manà Manà Sport*:

- Dziś nie ma podstawowego napastnika. Moim zdaniem sytuacja Destro nie została dobrze oceniona. Jeśli chodzi o możliwą sprzedaż Lameli, uważam za logiczne, jeśli Roma otrzyma ofertę oscylującą w granicach 35-40 mln, to powinna wziąć ją pod uwagę. W tym samym momencie jednak, chcę powiedzieć, że po tym, co zdarzyło się wczoraj, trudno, aby Argentyńczyk odszedł. Chciałbym, aby w tym momencie, ktoś z dyrektorstwa udzielił wywiadu, aby uspokoić przyjaciół i kibiców, co ma miejsce w normalnych klubach piłkarskich.

Gianluca Piacentini dla *Radio Manà Manà Sport*:

- Zaprzeczenia Romy odnośnie Lameli nie oznaczają, że gracz nie zostanie sprzedany, a w zasadzie sprawiają, że myślę, że negocjacje idą do przodu: jeśli sprzedadzą za mniej niż 25 mln, nie będzie interesu, jeśli uzyskają więcej niż 35 mln, transakcja, na poziomie ekonomicznym, będzie z pewnością korzystna. Dyrektorstwo nie może od teraz popełniać więcej błędów: również wybór stawiania na graczy gotowych pozwala myśleć, że projekt z zagadkami się skończył. Wyjaśnijcie mi, dlaczego Borriello zarabia trzy razy tyle co Lamela.

Jacopo Sonnino dla *Radio Radio*:

- Pracuję nad transakcją Lameli i powiem, że dyskutuję jedynie detale: milion w tą lub w tamtą.

Gianluca Lengua dla *Centro Suono Sport*:

- Znajdujemy się 21 sierpnia z wciąż aktywną kampanią zakupową, z wieloma niewiadomymi i Garcją, który nie wie czy może stawiać na niektórych graczy. Nie przychodźcie, aby mówić o Eto'o i Ibrahimovicu, gdy widzimy, że klub stara się obniżyć poziom wynagrodzeń. W niedzielę zaczyna się liga. Naprawdę, nie zaczniemy dobrze...

Angelo Di Livio dla *Radio Manà Manà Sport*:

- Dałbym 7 za mercato Romy. W obronie, moim zdaniem, formacja została wzmocniona po przyjściach De Sanctisa, Benatii i Maiconi.

Eleonora Trotta dla *Rete Sport*:

- Roma wyjechała do Londynu, aby negocjować Lamelę i sprawdzić sytuację Demba Ba oraz dla sprzedaży Borriello. Neapolitańczyk nie znalazł wciąż porozumienia z West Hamem, który myśli również o Quagliarelli. Eto'o został zaproponowany wielu klubom, w tym Giallorossim, ale jego zarobki na poziomie 7-8 mln są zbyt wysokie.

Andrea Di Carlo dla *Rete Sport*:

- Nie uspokoiła mnie twarz Destro w czasie wczorajszego wywiadu. Wciąż nie są w stanie dać czasowego odniesienia odnośnie jego powrotu. Prawdopodobnie coś się nie udało w czasie operacji.

Mimmo Ferretti dla *Tele Radio Stereo*:

- Stara się sprzedaż De Rossiego, który pobiera 6 mln netto i kieruje się ku pozyskaniu Eto'o, który bierze co najmniej 6-7?

Autor: abruzzi